

Kościół Świętych Apostołów w Konstantynopolu

29 maja 1453 r., po siedmiu tygodniach oblężenia, wojska tureckie pod wodzą sułtana Mehmeta (II) Zdobywcy wdarły się do Konstantynopola, kładąc kres istnieniu cesarstwa bizantyńskiego. W trakcie walk w obronie miasta śmierć znalazł ostatni władca Bizancjum, cesarz Konstantyn XI. Wspaniała stolica imperium oddana została na pastwę żołnierzy zwycięskiej armii.



▲ Fatih Camii – meczet Mehmeta II Zdobywcy wzniesiony na miejscu kościoła Świętych Apostołów (wg H. Barth, Constantinople, Paris 1906; repr. M. Dąbski)

Zgodnie z prawem islamu, żołnierze tureccy mogli grabić miasto przez trzy dni, lecz już o zmierzchu pierwszego dnia sułtan nakazał zaprzestanie rabunku. Większość mieszkańców miasta wycięto bądź zaprzędano w niewolę. Złupiono doszczętnie i zrujnowano cesarskie pałace, klasztory oraz kościoły i tylko nieliczne świątynie pozostawiono w rękach chrześcijan. Wśród tych ostatnich znalazł się kościół Świętych Apostołów, druga co do wielkości świątynia Konstantynopola, która na mocy decyzji sułtana stała się kościołem patriarchalnym.

Świątynia ufundowana została przez Konstantyna Wielkiego, który wybrał ją jako miejsce swego pochówku. Cesarz, któremu w tradycji wschodniego chrześcijaństwa przy-

pisywano tytuł „równego apostołom”, nakazał, by wokół jego sarkofagu ustawiono cenotafy dwunastu apostołów. Spoczął w swoim mauzoleum jako „trzynasty głosiciel wiary prawdziwej”. Po jego śmierci w kościele tym celebrowano specjalne nabożeństwa ku czci zmarłego cesarza. W IV w. sprowadzono tu relikwie świętych i apostołów, zaś w 438 r. pochowano w kościele słynnego bizantyńskiego teologa, św. Jana Chryzostoma. W następnych wiekach kościół Świętych Apostołów stał się miejscem pochówku bizantyńskich cesarzy, których sarkofagi umieszczone były w bocznych mauzoleach.

Anthemios z Tralles, ten sam, który wraz z Izydorem z Miletu zbudował dla Justyniana kościół Hagia Sophia, w 536 roku przy-

stąpił do trwającej dziesięć lat odbudowy kościoła Apostołów. Z tego czasu pochodzi opis świątyni pozostawiony przez Prokopiusza z Cezarei, historyka z czasów Justyniana. W czasach późniejszych kościół został odnowiony za panowania cesarza Bazylego I (867–886), założyciela dynastii macedońskiej, a następnie przebudowany w XII w.

Nic nie przetrwało do dzisiaj z tej wspaniałej budowli. Pewne pojęcie o jej wyglądzie daje jednak miniatura zdobiąca zachowany w dwóch egzemplarzach manuskrypt, zawierający homilie na święta Matki Boskiej, autorstwa mnicha Jakuba z klasztoru Kokkinobaphos, w pobliżu Konstantynopola. Jak przypuszczają badacze, świątynia Apostołów posłużyła za wzór powstałemu później kościołowi St. Front w Pöriagueux we Francji oraz bazylice św. Marka w Wenecji, której mozaiki powstałe w wiekach XII i XIII wzorowane były częściowo na dekoracji tego konstantynopolińskiego kościoła. Przypuszcza się, że świątynia Apostołów w swej najstarszej wersji z czasów Konstantyna mogła stanowić prototyp szeroko rozpowszechnionego w Bizancjum architektonicznego schematu świątyni na planie równoramienego krzyża. Kościół zwieńczony był pięcioma kopułami, z których większa nakrywała centrum budowli, pozostałe zaś wznosiły się nad ramionami krzyża.

W czasach panowania cesarza Bazylego I kościół ozdobiono bogatymi mozaikami. Z opisów zawartych w poemacie Konstantyna z Rodos dowiadujemy się, że w głównej kopule budowli umieszczono scenę Wniebowstąpienia, z wizerunkiem Chrystusa w okrągłej mandorli, zasiadającego na tęczy. W kopule zachodniej znajdowało się Zesłanie Ducha Świętego. Przedstawienia te nawiązywały do najważniejszych świąt bizantyńskiego kalendarza liturgicznego. Sceny związane z pozostałymi świętami znalazły swoje miejsce w innych częściach świątyni. W późniejszym okresie Mikołaj Mesarites pozostawił opis kościoła po przebudowach dokonanych w XII w.

Kościół ośniewał swym bogactwem. Gdy cesarz Aleksy III (1195–1203), zmuszony do płacenia wysokiego trybutu cesarzowi niemieckiemu Henrykowi VI

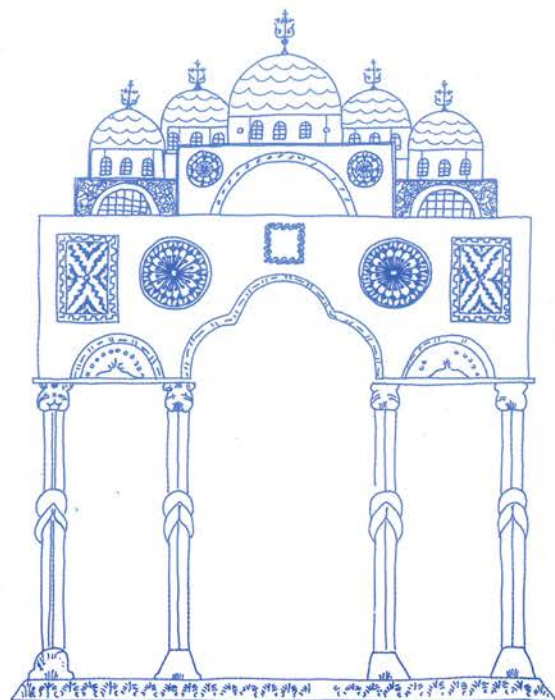
(1190–1197), nie był w stanie zgromadzić potrzebnej sumy, zdecydował się zagrabić kosztowności i złoto z cesarskich sarkofagów znajdujących się w kościele Apostołów. Otwarto wówczas cesarskie mauzolea znajdujące się po obu stronach kościoła, oszczędzono jednak grobowiec Konstantyna Wielkiego. Krzyżowcom, którzy w 1204 r. zdobyli Konstantynopol, kościół nadal wydawał się być wspanialszy i bogatszy niż Hagia Sophia. Również oni spłądowali groby cesarskie, wśród nich grobowiec Justyniana.

Wkrótce po zdobyciu Konstantynopola przez Turków odbyła się tu uroczystość wprowadzenia na tron patriarchy Gennadiosa, który miał być pierwszym przywódcą kościoła greckiego po upadku Cesarstwa Bizantyńskiego. Wybrano to miejsce, bowiem wielki kościół Hagia Sophia zamieniony już został na meczet. Już wtedy kościół znajdował się częściowo w ruinie. Niebawem jednak świątynia została doszczętnie zniszczona, ponieważ sułtan Mehmet II zdecydował się wznieść w tym miejscu wielki meczet nazwany na jego cześć Fatih Camii – „Meczet Zdobywcy”. Pretekstem do wrogich demonstracji muzułmanów, niezadowolonych z istnienia w tym miejscu kościoła, stało się ciało pewnego Turka, znalezione pewnego poranka na dziedzińcu kościoła. Choć zwłoki zostały niewątpliwie podrzucone, patriarcha Gennadios natychmiast zdecydował się przenieść siedzibę patriarchatu, oddając kościół w ręce Turków. Dziesięć lat po upadku Konstantynopola kościół zburzono, aby przygotować miejsce na budowę wielkiego meczetu zwycięskiego sułtana. Wtedy to szczątki bizantyńskich cesarzy wywleczono z mauzoleów. Ich prochy mieszano z zaprawą, którą użyto do budowy fundamentów meczetu, zaś cesarskie sarkofagi przeniesiono w okolicę kościoła Hagia Eirene, przed którym stoją do dzisiaj. Olbrzymie porfirowe sarkofagi zdobione są jedynie wizerunkami krzyża bądź monogramem Chrystusa, niełatwo więc połączyć je ze znanymi z historii imionami bizantyńskich cesarzy. Niepewna tradycja głosi jednak, że w jednym z nich pochowany był sam Konstantyn Wielki. Z grobowca Konstantyna ma też jakoby pochodzić znajdujący się nieopodal porfirowy obelisk.

Budowę meczetu Mehmeta ukończono w 1470 r. i wraz z towarzyszącymi mu budowlami tworzył on jeden z najbardziej imponujących kompleksów w całym Imperium Otomańskim. Oprócz wielkiego meczetu, nie ustępującego rozmiarami kościołowi Hagia Sophia, zespół obejmował osiem medres (szkół koranicznych), hospicjum przeznaczone dla wędrownych derwiszów, szpital, karawanseraj, bibliotekę, łazienicę i publiczne kuchnie, w których przygotowywano posiłki dla ubogich mieszkańców miasta. Do wzniesienia budowli składających się na ten zespół użyto materiałów pochodzących ze znajdującego się tu wcześniej kościoła Apostołów. Choć nie wszystkie z tych budowli przetrwały do naszych czasów, jeszcze w XVII w. wywierały ogromne wrażenie. Evliya elebi, autor *Seyahatname* („Księgi Podróży”), tak opisywał to imponujące założenie: *Kiedy spojrzeć na wszystkie te słońce razem budowle z góry, zdaje się, że to miasto wypełnione pokrytymi ołowiem kopułami*. Legenda głosi, że sułtan nie był jednak zadowolony z dzieła, bowiem meczet nie dorównywał wysokością Hagia Sophia. Kazał przeto odciąć obie dłonie architektowi, którym miał być niejaki Sinan o przydomku „Starszy”².

Kompleks sułtana Mehmeta uległ zniszczeniu w wielkim trzęsieniu ziemi w maju 1766 r. Choć poszczególne budowle zostały wkrótce odbudowane, meczet uzyskał plan całkowicie odmienny od oryginalnego. Odbudowano wówczas również dwa grobowce wznoszące się w sadzie, w pobliżu wielkiego meczetu. Jeden z nich jest miejscem pochówku Mehmeta Zdobywcy, w drugim spoczęła jego małżonka Gülbahar. Według legendarnych przekazów, nie mających jednak oparcia w źródłach historycznych, Gülbahar miała być francuską księżniczką, którą wysłano do Konstantynopola, aby poślubiła cesarza Konstantyna. Została jednak pochwyciona przez Turków, gdy ci oblegali bizantyńską stolicę. Choć była żoną sułtana i matką jego następcy, miała jakoby zachować wiarę chrześcijańską aż do śmierci, co było przyczyną zgorszenia ze strony prawowiernych muzułmanów.

Kaprysem historii, a może wynikiem świadomego zamysłu sułtana, jest to, że zdobywca Konstantynopola pochowany został w miejscu, gdzie niegdyś znajdowały się groby bizantyńskich cesarzy i gdzie spoczywały szczątki Konstantyna Wielkiego, twórcy wielkości miasta zbudowanego nad Bosforem. Grobowiec Mehmeta Zdobywcy przez wieki był symbolem potęgi tureckiego oręża, zaś mieszkańcy Stambułu otaczali go szczególnym kultem. Każdy sułtan zasiadający na tronie Osmanów odbywał pielgrzymkę do grobu Mehmeta II, w nadziei, że spłynie na niego odwaga i waleczność Zdobywcy. Utał się zwyczaj, że na ścianach mauzoleum sułtana Mehmeta II zawieszano broń zdobytą w trakcie zwycięskich kampa-



► Fasada kościoła identyfikowanego z kościołem Świętych Apostołów w Konstantynopolu (wg miniatury z kodeksu zawierającego homilie mnicha Jakuba z klasztoru Kokkinobaphos. Biblioteka Watykańska, Rzym. XII wiek. Na tle fasady kościoła umieszczone były sceny Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego, zdobiące wnętrze kościoła)

nii, które dały Osmanom panowanie nad imperium przewyższającym swą świetnością dawną potęgę Bizancjum.

Nikt już nie pamięta, że granitowe kolumny, na których wspierają się kopuły hospicjum dla derwiszów, pochodzą z kościoła Świętych Apostołów i były świadkami ceremonii pogrzebowych bizantyńskich basileusów. Teraz uświetniają one pobożną fundację zwycięskiego sułtana. Chwałę Mehmeta Zdobywcy upamiętnia też marmurowa płyta umieszczona we wnętrzu meczetu, na prawo od wejścia. W obramowaniu z błękitnego lazurytu umieszczono inskrypcję wypisaną złotymi literami przez kaligrafa Timurdżina Czelebi. Zapisano w niej słowa przypisywane prorokowi Muhammadowi: *Konstantynopol zostanie zdobyty! Jakaż chwała przypadnie armii i księciu, który dokona tego dzieła*. ❖

¹ Jak się przypuszcza, także kościół Świętych Apostołów w Kars mógł naśladować kościół konstantynopolitański, a być może również kościół Świętych Apostołów w Peciu (ok. 1260), będący mauzoleum hierarchów serbskich.

² Bądź „Wyzwoleniec”, co mogłoby sugerować, że nie był Turkiem, lecz – jak chcą niektórzy – Grekiem. Evliya (elebi) nazywa go Abdal – „Świętym Szaleńcem”. Nie należy go mylić ze słynnym architektem o tym samym imieniu, żyjącym sto lat później. Według innych przekazów, budowniczym meczetu miał być Grek Christodoulos, którego sułtan miał wynagrodzić, przekazując mu całą ulicę znajdującą się nieopodal. Znamienne, że tenże Christodoulos został stracony w 1471 r., a więc rok po zakończeniu budowy meczetu.

summary

page 3 *Changes in the Organisational Structure of the Ministry of Culture*

The Office of the General Art Conservator was liquidated. New organisational units were set up instead, e.g. the Department for Monument Protection and the Department for National Heritage. Both of these report to the General Art Conservator, Secretary of State in the Minister of Culture, Ms Aleksandra Jakubowska.

page 4 *Theft from the Church in Przeworsk*

It sometimes happens that thefts in our museums are committed by dishonest museum workers. The past of the personnel employed is not always checked. Such was the case in Przeworsk. Fortunately many of the objects that were stolen have been recovered.

page 6 *Treasures and Cemeteries... Such a Gmina (local authority)*

The publication shows that it is necessary for local authorities to keep a record of cultural property not included in the register of historic objects. Taking the example of Zroda Zlska, which has a large number of such objects, the author discusses the problem of the lack of resources for conservation of old architecture, sculpture, works of sacred art and archeological sites.

page 8 *Valuable, Priceless... and Defenceless?*

Centres where many archeological mysteries are to be found, such as those in the region of Sroda Śląska, are not searched by archeologists alone. They also attract amateurs and treasure hunters who devastate sites that should be reserved for scientific work. The latter is the objective of the programme of protecting this place worked out in March of the year 2002 as part of the THESAURUS programme..

page 12 *Wartime Losses (1939–1945)*

page 13 *Searching for Lost Works of Art in America*

In May 2002, on the anniversary of the end of World War II, a meeting devoted to the restitution of cultural property robbed by the Nazis took place on the initiative of the Polish National Committee of ICOM. The American side was represented by Dr Helen Wechsler, who gave a presentation on the policy of American museums regarding the restitution of cultural property robbed during World War II. Another presentation given by Amy Walsh dealt with examining works of an unknown provenance in the Museum of Art.

page 14 *Catalogue of Losses*

page 18 *Robbery of Cultural Property in Latin America*

The United States and Europe are the main markets for the art of Latin American cultures. The high demand for works from this area puts the cultural heritage of the region under threat of devastating thefts and robberies. The third publication of ICOM is devoted to securing the works of art in Latin America.

page 20 *Forms of forgeries.*

Disfiguring and Correcting Works of Art

Examples of damaging of works of art. in the name of so-called morality, fanaticism, fashion, hatred. Disfigurement, modifications and painting constitute a great threat to works of art. Acknowledged losses to cultural property caused by such practices show how important it is to look after the heritage of the past, so that it can serve future generations.

page 22 *The Painting of Madonna and Child in the Church in Ros*

This is an description of a painting dating back to about 1600, probably by a Venetian school. It is one of the three Italian school paintings which are extant in the Grodno area in Belarus. The painting was restored in 1996 by Poland.

page 24 *The Mazowsze Witness*

Until recently villages in the Mazowsze region consisted of wooden houses. Many cottages dated back to centuries ago. Most were destroyed and replaced with new buildings. Examples of wooden peasant architecture (outside skansen museums) are few. One of such wonderful examples is the cottage from 1772 which was brought to an impressive state by its present owners, a descendant of the original builders.

page 26 *Standard of the Legionnaires from San Domingo*

The Polish corps which in its service to France in the years 1801-1803 was sent on an expedition to San Domingo constituted over 5 thousand soldiers and officers. Its history tells us of over 3500 dead. The rest were either imprisoned or lost, so that only a handful survived. Some were incorporated into the English army, some others even joined pirates. The few who returned to their homeland brought with them some of their legion's standards. Not everything is known about the fate of these. One of them, found in Cuba, was in a mysterious way brought to Poland and is one of the exhibits in the Museum of the Polish Army.

page 29 *HEREIN – European Cultural Heritage in the Internet*

Information on the intensification of the work of the Council of Europe Commission for Culture to protect European cultural heritage. Two EU programmes were set up: HEREIN, implemented in the years 1998-2000, and HEREIN2 for the years 2000-2002. The internet address of their database is www.european-heritage.net

page 30 *The Church of the Saint Apostles in Constantinople*

In 1453 the Byzantine Empire came to an end. The Turks took over Constantinople plundering and destroying the city and its works of art. Few churches remained in Christian hands. One of such churches was the Church of the Saint Apostles. The author discusses the history of this edifice.



Szukaj nas w Internecie: www.icons.pl

SERWIS
ZRABOWANYCH
DZIEŁ SZTUKI

Cenne
Bezcenne
Utracone

Katalog